Onomastica Slavogermanica
XXX
Wrocław 2011

Stanisława Sochacka
Opole

Związki naukowe i kontakty osobiste Władysława Nehringa z nauką polską i słowiańską w świetle jego listów prywatnych

Uwagi wstępne

Wśród materiałów biograficznych zawsze poczesne miejsce zajmuje spuścizna rękopiśmienna, która jako bezpośrednia relacja może być źródłem o wysokich walorach naukowych. Lektura poufnych autografów uzupełnia oficjalny portret uczonego i pozwala lepiej go zrozumieć.

Korespondencja prywatna Władysława Nehringa wzbudziła wielkie zainteresowanie zaraz po wojnie i stała się podstawą kilkunastu prac. Dotychczas zostały opublikowane rękopisy Nehringa do Ignacego Chrzanowskigo[1], Wiktora Hahna[2], Stanisława Smolki[3], Michała Bobrzyńskiego[4], Oswalda Balzera i Ludwika Bernackiego[5], Zygmunta Celichowskiego[6], Hieronima Łopacińskiego[7], Lucjana Malinowskiego[8], Romualda Hubego[9], Leona Mańkowskie-

[1] W. Czapliński, *Ignacy Chrzanowski na studiach we Wrocławiu*, Wrocław 1946.

[2] W. Hahn, *Władysław Nehring w ostatnich latach życia. Bibliografia artykułów o Władysławie Nehringu*, dodatek do „Sobótki" 2, 1947, s. 268–272.

[3] J. Hulewicz, *Stosunki polskiego środowiska uniwersyteckiego we Wrocławiu z Akademią Umiejętności w Krakowie pod koniec XIX wieku*, „Sobótka" 4, 1949, s. 218–221.

[4] A. Knot, *Ryszard Roepell 1808–1893 (związki z Polską)*, „Przegląd Zachodni" 1953, s. 204.

[5] W. Roszkowska, *Nehringiana*, „Pamiętnik Literacki" 1959, z. 3–4, s. 629–650.

[6] B.W. Januszewski, *Listy Władysława Nehringa do Zygmunta Celichowskiego* (*1874–1901*), „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka" 1961, nr 2, s. 200–230.

[7] J. Starnawski, *Dwa listy Władysława Nehringa do Hieronima Łopacińskiego*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka" 1966, nr 4, s. 337–340.

[8] S. Sochacka, *Zachowana korespondencja między Władysławem Nehringiem a Lucjanem Malinowskim*, „Studia Śląskie" 22, 1972, s. 122–144.

[9] S. Sochacka, *Fragment korespondencji Władysława Nehringa z Romualdem Hubem*, „Acta Universitatis Wratislaviensis. Prace Literackie" 19, red. B. Zakrzewski, Wrocław 1977, s. 65–95.

© for this edition by CNS

go[10]. Znaczną część korespondencji zinwentaryzował i omówił Tadeusz Mikulski, przytaczając osiemdziesięciu dziewięciu adresatów[11].

Z różnych dokumentów urzędowych został wydrukowany list wrocławskiego profesora w obronie języka polskiego na Śląsku[12] oraz papiery dotyczące objęcia Katedry Języków i Literatur Słowiańskich we Wrocławiu[13]. Spora część rękopisów tego uczonego zachowała się też w bibliotekach krajowych (Wrocław, Kraków, Warszawa, Poznań) oraz zagranicznych (Praga, Berlin, Merseburg, Zagrzeb, Petersburg, Moskwa)[14]. Najciekawszy i najobszerniejszy zbiór korespondencji z Vatroslavem Jagiciem zachowany w Zagrzebiu przybliżył Joseph Hamm[15].

Polski świat naukowy w rękopisach Nehringa

Ocalałe archiwalia Nehringa rzucają wiele światła na rozległe kontakty z różnymi ludźmi, między innymi uczniami i kolegami uniwersyteckimi. Cała ta korespondencja jest zwięzła, odbywa się na kartkach pocztowych, a większe listy należą do rzadkości. Służyła ona najczęściej do załatwiania spraw zawodowych jako pedagoga i badacza naukowego. W tej epoce wszelka wymiana myśli odbywała się za pomocą korespondencji, oprócz, ma się rozumieć, publikacji. Dlatego jest ona tak cenna dla poznania warunków pracy uczonych.

Chronologicznie najwcześniejsze są rękopisy uczniów uniwersyteckich Nehringa zachowane tylko we fragmentach. Obrazują one pełen serdeczności i szczerości stosunek ucznia do profesora. W tym duchu pisał swe listy (1875–1888) Kazimierz Roemer z Inflant, autor pracy doktorskiej o Jodku Decjuszu (1874), później jako ziemianin dzielił się swoją wiedzą o znaleziskach heraldycznych i różnych rękopisach. W tym samym czasie kontaktował się ze swym nauczycielem Rafał Loewenfeld, autor studiów o Górnickim i Kochanowskim. O Janie Leciejewskim, profesorze uniwersytetu lwowskiego, autorze pracy doktorskiej o *Psałterzu floriańskim*, który pozostawał w bliskich stosunkach z Nehringiem, dowiadujemy się z korespondencji Kazimierza Morawskiego i Jana Rymarkiewicza. Najwyższy hołd w imieniu własnym i kolegów złożył on Nehringowi w nekrologu, pisząc:

---

[10] S. Sochacka, *Kartka z dziejów wrocławskiej slawistyki. Listy Władysława Nehringa i Lucjana Malinowskiego do Leona Mańkowskiego*, „Studia Śląskie" 47, 1989, s. 125–156.

[11] T. Mikulski, *Z papierów Władysława Nehringa*, [w:] *idem*, *Temat Wrocław. Szkice śląskie*, red. B. Zakrzewski, Wrocław 1961, s. 97–141.

[12] K. Fiedor, *Stanowisko władz Rejencji Opolskiej w sprawie języka polskiego na Śląsku w świetle nieznanego listu Władysława Nehringa*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka" 1960, nr 2, s. 229–239.

[13] H. Rösel, *Dokumente zur Geschiche der Slawistik in Deutschland. Die Universitäten Berlin und Breslau im 19. Jahrhunderts*, t. 1, Berlin 1957.

[14] S. Sochacka, *Działalność slawistyczna Władysława Nehringa na tle epoki*, Opole 1980, s. 17–19.

[15] J. Hamm, *Vatroslav Jagić i Poljaci*, „Rad Juguslavenske Akademije Znanosti a Umiejetnosti" 282, 1951, s. 75–222; *idem*, *Register der Korespondenz von Vatroslav Jagić im Besitz der Universitäts Bibliothek Zagreb*, „Wiener slavistisches Jahrbuch" 1960, s. 75–111.

© for this edition by CNS

zajmował ją [katedrę] z chlubą prawie do samej śmierci, otoczony uwielbieniem słuchaczy, szacunkiem kolegów profesorów-Niemców, którzy nie mogli mu odmówić ani głębokiej wiedzy, ani szlachetnego charakteru. Był to charakter zacny. Służył każdemu chętnie radą i czynem. Nauce oddany był całą duszą. Zajmował się nią poważnie, pracował cicho, ale szczerze, z zapałem, nie szukając poklasku za swą działalność[16].

Wiele dowodów życzliwości i wsparcia doznał Mikołaj Bobowski — doktorant (1883). Za wstawiennictwem Nehringa uzyskał on nagrodę w 1881 roku na konkursie ogłoszonym przez Towarzystwo Przyjaciół Nauk w Poznaniu za pracę *Pieśni katolickie polskie od najdawniejszych czasów do końca XVII w.* W 1893 roku w „Rozprawach Komisji Językowej Akademii Umiejętności w Krakowie" ukazała się ona drukiem przy życzliwym poparciu Lucjana Malinowskiego.

Wyjątkowe wręcz zaangażowanie wykazał wrocławski profesor w staraniach o objęcie Katedry Slawistyki we Fryburgu (Szwajcaria) przez Leona Mańkowskiego. W tym celu korespondował Nehring z kilkoma profesorami tego uniwersytetu. Przytoczmy stosowny fragment listu Nehringa do Mańkowskiego: „Pan Decurtins, który powołuje profesorów do Fryburga, który obecnie bawi w Rzymie […], pisał do mnie stamtąd w sobotę dopytując się o Pana, odpisałem mu w poniedziałek, że w skutek listu mego i polecenia profesora Commera będzie Pan powołany jako extraordynariusz słowiańskiej filologii do Fryburga". Kasper Decurtins był profesorem kultury i współzałożycielem Uniwersytetu we Fryburgu. Ernst Commer — filozof i teolog niemiecki — w tym czasie pracował we Wrocławiu. Sprawa zatrudnienia Mańkowskiego rychło upadła. Jednakże dzięki kolejnemu poparciu swego nauczyciela pomyślnie sfinalizowały się jego zabiegi o katedrę sanskrytu i gramatyki porównawczej w Uniwersytecie Jagiellońskim. W roli protektora wystąpił Lucjan Malinowski. Rękopiśmienne archiwum wrocławianina w znacznie szerszym zakresie odsłania powiązania i współpracę z innymi ośrodkami w kraju i za granicą. Na pierwszy plan wysuwa się ziemia macierzysta Nehringa — Wielkopolska z Poznaniem na czele. Pozostawił tu „poznański nauczyciel" wielu przyjaciół i znajomych. Szczególnie bliski był Jan Rymarkiewicz — nauczyciel gimnazjalny Nehringa, pasjonujący się historią, literaturą i etnologią. Z lat późnej jego starości zachowały się cztery jego listy (1883−1884) we Wrocławiu.

Do grona poznańskich przyjaciół i kolegów należeli: Ludwik Żychliński, działacz niepodległościowy, uczestnik powstań 1830 i 1864 roku. Jego pogrzeb we Wrocławiu wzruszająco opisał Nehring w liście do Leona Mańkowskiego:

Rozstał się z nami p. Ludwik Żychliński, dla nas wszystkich śmierć jego była niespodziewanym wypadkiem, choć prawda że on dawno był cierpiącym. Smutny był jego pogrzeb. Niepogoda, cmentarz daleki, przyjaciół i wielbicieli garstka niewielka. Członkowie towarzystwa przemysłowego śpiewali nad grobem „Witaj Królowo". Będzie po nim u nas szczerba i już czuć się daje[17].

[16] J. Leciejewski, *Władysław Nehring*, „Kwartalnik Etnograficzny Lud" 15, 1900, s. 2.
[17] S. Sochacka, *Kartka…*, s. 138.

© for this edition by CNS

Poznański krąg adresatów reprezentują: Stanisław Karwowski, niegdyś wrocławski student, Antoni Celiński spod Kalisza, kolekcjoner starych druków, często odwiedzający Nehringa we Wrocławiu (wiadomości z listu K. Roemera z czerwca 1875 roku).

W latach 1874–1901 wysyłał swe listy z Wrocławia profesor slawistyki do „wielmożnego pana dra Zygmunta Celichowskiego", bibliotekarza w Kórniku pod Poznaniem. Wnoszą one nowe, nieznane materiały do genezy *Psałterza floriańskiego*. Ożywione kontakty korespondencyjne z „usłużnym bibliotekarzem" dały asumpt do osobistego spotkania w dniach 13–16 kwietnia 1874 roku. Wiadomość tę przekazał Celichowski potomnym na karcie wizytowej z nadrukiem: „Profesor Dr Nehring był w Kórniku 13–16 kwietnia 1874 r." Badał tam pokazane mu przez znakomitego bibliotekarza i wydawcę cenne okazy zabytków prawa polskiego i języka polskiego. W korespondencji do Celichowskiego znalazły wyraz zainteresowania Nehringa działalnością Mickiewicza jako poety i profesora w Collège de France, sprawa powtórnego wydania *Kursu literatury polskiej*, który ukazał się w 1866 roku, czy zabiegi Nehringa o umożliwienie dostępu do tamtejszych zbiorów jego uczniom i doktorantom. Bernard Woodrow Januszewski stwierdził, „że obok kontaktów z innymi ośrodkami naukowymi Biblioteka Działyńskich w Kórniku stanowiła naturalne zaplecze wrocławskiej filologii polskiej"[18].

Bardzo wcześnie zostały też nawiązane kontakty ze środowiskami naukowymi we Lwowie. Świadectwem wielkiej zażyłości i pomocy w zakresie wymiany książek są listy do Wojciecha Kętrzyńskiego, dyrektora Biblioteki im. Ossolińskich we Lwowie. Za pośrednictwem Ksawerego Liskego, przedstawiciela liberalnej grupy historyków lwowskich i redaktora „Kwartalnika Historycznego", wychowanka wrocławskiego uniwersytetu, Nehring podjął długą współpracę z tym organem. O te kontakty z Nehringiem w szczególności dbał Oswald Balzer, następca Liskego. Korespondencja ta odsłania kulisy różnych projektów zgłaszanych przez Nehringa[19]. Najlepiej przebiegała jego współpraca z działem recenzji „Kwartalnika", które specjalnie zamawiał Balzer. Na szlaku wrocławsko-lwowskim sytuuje się korespondencja z Romanem Pilatem. Obejmuje ona lata 1887–1895 i dotyczy dwóch wydawnictw: „Pamiętnika" Towarzystwa Literackiego oraz edycji dzieł Adama Mickiewicza. Obu uczonych łączyło pokrewieństwo warsztatowe. W dorobku naukowym Nehringa studia nad epoką romantyzmu zajmują wyjątkową pozycję. W 1892 roku Pilat zaproponował naszemu uczonemu współpracę przy edycji *Dzieł* Mickiewicza, w której opublikowano później *Konrada Wallenroda*, opracowanego przez Nehringa (t. 3, 1893 rok).

W tym okresie ze Lwowa pisał do Nehringa Władysław Belza, prosząc o pomoc w sprawie przesyłki księgarskiej z Wrocławia do Warszawy. Kolejne ogniwo lwowskie reprezentuje Ludwik Bernacki, młody uczony szukający pomo-

[18] B.W. Januszewski, *op. cit.*, s. 214.
[19] W. Roszkowska, *op. cit.*, s. 641.

© for this edition by CNS

cy wśród wielkich uczonych. Treść czterech listów Nehringa dotyczy dramatu staropolskiego z lat 1903–1907. Temat ten był bliski sercu profesora. Pierwszy kontakt nawiązał Bernacki. Widzimy tu doświadczonego pedagoga w działaniu, ostrożnie wnioskującego, który o sobie pisał: „Zawsze stoję na stanowisku wątpiącego". Wymienione listy — jak pisze Roszkowska — „przerzucają pomost między dawnymi a nowymi laty, wiążąc dwie generacje gestem pełnym serdeczności" (s. 647). Okres lwowski zamykają rękopisy z Wiktorem Hahnem — uczniem Nehringa.

Kontakty Nehringa z Krakowem zainicjował niejako nieoficjalnie Lucjan Malinowski, podróżując po Śląsku w 1869 roku jako stypendysta Warszawskiej Szkoły Głównej, później profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego. Z polecenia Antoniego Mierzyńskiego, profesora tejże szkoły, który był kolegą szkolnym Nehringa, Malinowski 31 maja 1869 roku zatrzymał się we Wrocławiu. Spotkanie z Nehringiem utrwalił takimi oto słowami:

> Pierwszym moim krokiem we Wrocławiu było odwiedzenie profesora języków słowiańskich w tutejszym uniwersytecie Dra Nehringa, do którego miałem list od profesora Mierzyńskiego z Warszawy. Szanowny autor *Historii literatury polskiej* przyjął mnie bardzo uprzejmie. Prosiłem go o wskazówki i rekomendacje do duchowieństwa i innych osób na prowincji. Na nieszczęście prof. Nehring jako świeżo przybyły z Poznania mało sam posiada stosunków, które by mi mogły być pomocne. Polecił mnie więc prof. Grünhagenowi, ks. Augustowi Knoblichowi asesorowi a przede wszystkim Augustowi Mosbachowi […]. Byłem na lekcji prof. Nehringa. Właśnie czytał o Cyrylu i Metodym i o słowiańskiej liturgii w zachodniej Słowiańszczyźnie i w Polsce […]. Nehring to bardzo przyjemny, skromny i bardzo interesujący się nauką człowiek[20].

W tym przekonaniu pozostał do końca życia, o czym łatwo się przekonać z listów między uczonymi z lat 1888–1896. Ta korespondencja to fragment większej całości. Trudno sobie wyobrazić, aby nie było między nimi żadnej wymiany listów od 1869 roku. Kontakty z Akademią Umiejętności w Krakowie były o wiele wcześniej, gdyż Nehring w 1873 roku został powołany na członka tej Akademii. W dniu 11 listopada 1895 roku wystąpił na posiedzeniu Komisji Językowej, na którym wygłosił referat o *Kazaniach gnieźnieńskich*, będący zapowiedzią wydawniczą pracy pod tym samym tytułem. Tego też dotyczą zachowane autografy. Wprowadzają one nas w tę fazę pracy, która dotyczyła druku tej edycji w Akademii Umiejętności. Mamy tu też inne ciekawe informacje o zainteresowaniach Nehringa folklorystyką śląską, zbiorami Józefa Lompy i Kolberga, a także staraniami o druk prac swoich uczniów M. Bobowskiego i Mieczysława Łukowicza. Profesor wrocławski wielokrotnie kontaktował się z profesorami krakowskimi. W 1888 roku zawiadamiał prezesa Akademii Umiejętności Józefa Majera i rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego Franciszka Kasperka o jubileuszu osiemdziesiątych urodzin Ryszarda Roepppla — historyka niemieckiego w uniwersytecie wrocławskim. Takie zawiadomienie skierował też do Lwowa. W 1901 roku poja-

[20] S. Sochacka, *Nieznana śląska korespondencja Lucjana Malinowskiego*, „Studia Śląskie" 18, 1970, s. 252.

© for this edition by CNS

wił się Nehring w Krakowie z referatem na konkursie im. Lindego. Jako arbiter tego konkursu wytypował do nagrody *Słownik języka polskiego*, t. 1, opracowany przez Jana Karłowicza, Adama Antoniego Kryńskiego i Władysława Niedźwiedzkiego (tak zwany słownik warszawski, a nie *Słownik gwar polskich* Jana Karłowicza). Choć obarczony licznymi pracami i obowiązkami był częstym gościem w Akademii, brał udział w posiedzeniach Komisji Językowej, wygłaszał referaty, dostarczał materiały do *Słownika staropolskiego*[21].

Na tym tle ubogo zostały udokumentowane kontakty Nehringa z ośrodkami warszawskimi. Idąc w porządku chronologicznym, w 1884 roku nakładca warszawski Leopold Meyét zaproponował Nehringowi udział w wydawnictwie książek dla dzieci.

Józef Przyborowski, Wielkopolanin, wówczas bibliotekarz u Zamoyskich, w 1886 roku wyświadczył przysługę swemu koledze, wysyłając tekst *Pieśni na śmierć Tęczyńskiego* z rękopisu Zamoyskich, która została wydrukowana w dziele *Altpolnische Sprachdenkmäler* (1886, s. 265–268). Starania Nehringa o rękopis *Kodeksu supraślskiego* zakończyły się niepowodzeniem, sprzeciwił się im Konstanty Zamoyski, kurator ordynacji. Rękopis ten był przedmiotem pracy doktorskiej Ezechiela Ziviera.

Z zaszczytną propozycją w 1887 roku zwrócił się do Nehringa Komitet Kasy im. Mianowskiego, prosząc o ocenę zeszytu próbnego *Słownika przysłów, przypowieści i wyrażeń przysłowiowych polskich* (ten tytuł nosiła *Księga przysłów* w pierwszej redakcji) Samuela Adalberga. Nehring był jednym z dwudziestu trzech opiniodawców.

Uczeni słowiańscy i niesłowiańscy w listach Nehringa

Wybitne miejsce, rozgłos i sławę w nauce zapewniły Nehringowi nie tylko wytężona i ofiarna praca jako polihistora, ale też kontakty i współpraca z szerszym światem słowiańskim i niesłowiańskim. Jak łatwo się przekonać na podstawie jego twórczości i spuścizny epistolarnej, pozostawał on w porozumieniu i współpracy z uczonymi zagranicznymi. Byli to Czesi, Słowacy, Słoweńcy, Chorwaci, Rosjanie, a także Niemcy. Po dość krótkiej i owocnej działalności uczonego we Wrocławiu spotkała go niezwykle zaszczytna propozycja, a zarazem wyróżnienie, ze strony Jagicia dotycząca udziału w redagowaniu głośnego czasopisma ogólnoslawistycznego „Archiv für slavische Philologie".

Pierwszy list Nehringa nosi datę 25 kwietnia 1875 roku i zawiera odpowiedź na propozycję chorwackiego uczonego. W liście tym Nehring w pełni aprobuje przedsięwzięcie Jagicia i zgadza się na objęcie funkcji redaktora działu polskiego. Oto fragment interesującego nas listu Nehringa:

[21] S. Urbańczyk, *Językoznawstwo i slawistyka*, [w:] *Polska Akademia Umiejętności 1872–1952. Nauki Humanistyczne i Społeczne. Materiały sesji jubileuszowej, Kraków 3–4 V 1973*, red. J. Hulewicz, Wrocław 1974, s. 257–287.

© for this edition by CNS

Z radosnym zainteresowaniem odebrałem wiadomość, że Pan ma zamiar założyć w Berlinie „Archiv für slavische Philologie". Takie przedsięwzięcie na pewno wyjdzie naprzeciw ogólnemu zapotrzebowaniu. Dziękuję za tę wiadomość, jednocześnie odpowiadam na podstawione pytanie, że rad i gotów jestem podjąć się współpracy z wymienionym pismem, i będę chciał wesprzeć Pana przedsięwzięcie tak większymi artykułami z dziedziny słowiańskiej, a w szczególności polskiej filologii, literatury itd., jak też małymi doniesieniami i notami[22].

W liście z dnia 25 maja 1875 roku szerzej ustosunkował się do programu pisma, podniósł jego naukowe znaczenie:

„Archiv" wypełni dotkliwą lukę i na pewno tego rodzaju czasopismo będzie dogodnym pośrednictwem dla wzajemnej wymiany informacji pomiędzy słowiańskimi badaczami i niemieckim światem oraz pozostałą Europą. W ten sposób naukowe osiągnięcia uczonych słowiańskich można śledzić, bowiem dotychczas nam tego brakowało i bardzo często trzeba było pozostawić przypadkowi lub dobremu szczęściu, aby na przykład dowiedzieć się, o tym co nowego wyszło.

W 1880 roku Jagić objął Katedrę Języków i Literatur Słowiańskich w Petersburgu. Początkowo planował oddać „Archiv" pod opiekę Nehringowi. Wrocławski profesor kilkakrotnie dopytywał się Jagicia o decyzję fakultetu berlińskiego, gdyż chciał opuścić Wrocław. Sprawy jednak potoczyły się inaczej. Następcą Jagicia został Aleksander Brückner, który od 1877 roku był słuchaczem Jagicia w Berlinie. Decyzje ważyły się dość długo. O swych wątpliwościach Jagić pisał w liście do Aleksieja Wiesiełowskiego:

Nikt poza mną nie wie, ile czasu poświęciłem temu pismu, ile trudu kosztował i kosztuje mnie taki jeden tom, zanim go wykończę (właśnie teraz „siedzę na laurach" z powodu tak pomyślnie zakończonego 4 tomu). Ale ja wszystkie wolne chwile chętnie poświęcam temu literackiemu przedsięwzięciu, będąc przeświadczonym, że jest ono niezbędne, że wszędzie wywołuje sympatię. I oto moje ukochane „dziecko" mam porzucić? Komu go przekazać? Czy Leskienowi czy Nehringowi?! Pan zobaczyłby wkrótce, co by z tego wyszło[23].

Tymczasem Nehring zwierzał się Hubemu w liście z 26 września 1880 roku:

Prof. Jagić jest już w Petersburgu — po dłuższych rokowaniach rzecz przyszła do skutku. Kto będzie jego następcą w Berlinie, i czy katedrę berlińską będą chcieli wnet obsadzić, trudno to wiedzieć. Na kandydatów przez fakultet filozoficzny berliński proponowani są ja i prof. Leskien z Lipska, a w razie gdyby minister chciał powołać tylko nadzwyczajnego profesora, to młody człowiek od kilku lat habilitowany we Lwowie. Jeżeli mnie minister powoła, wtedy powołanie przyjmę i przeniosę się do Berlina, chociaż Berlina nie znam[24].

Wiadomość o nominacji Brücknera przyjął wrocławski profesor z wyraźną rezygnacją i załamaniem. Ten niefortunny „despekt" Jagić wynagrodził naszemu uczonemu przez powołanie go na członka korespondenta Petersburskiej Akademii Nauk. W liście do Hubego z dnia 26 marca 1882 roku czytamy: „Od Jagicia miałem ostatni list przed niedawnym czasem, kiedy mi donosił o zaszczycie,

[22] V. Jagić, *Władysław Nehring*, „Archiv für slavische Philologie" 1909, s. 477.

[23] *Pis'ma I.V. Âgiča k russkim učenym (1865–1886)*, red. V.V. Vinogradov, G.P. Blok, Moskva 1963, s. 776.

[24] S. Sochacka, *Fragment…*, s. 79.

© for this edition by CNS

jaki mię ze strony Akademii Petersburskiej spotkał, że mię wybrała i mianowała członkiem swoim w II oddziale. Przed kilku tygodniami nadszedł także dyplom".

Te drobne nieporozumienia Nehringa nie miały żadnego wpływu na układ stosunków między sprawdzonymi przyjaciółmi. Po latach Jagić wyznał, że Nehring był „najwierniejszym jego współpracownikiem i niezapomnianym kolegą". W czasie 34 lat harmonijnej współpracy Nehringa z Jagiciem ukazało się 29 tomów „Archiv". Pismo zawiera nie tylko cząstkę wiedzy polskiego uczonego, ale zaofiarował mu też sporo cennego czasu i wysiłku. Pracując ze szczerym oddaniem, zaskarbił sobie wdzięczność Chorwata, który tak o nim napisał: „Słowa ave anima candida [witaj szlachetna duszo]" najwłaściwiej oddają sens osobowości polskiego uczonego. Dwudziesty piąty, jubileuszowy tom „Archiv" (1903) prezentował prace, sylwetki, fotografie swoich współpracowników. Obecność w tym gronie wrocławskiego slawisty ma swoją wymowę i wraz z innymi jego zasługami dowodzi, że był on integralnie złączony z głównym nurtem europejskiej slawistyki dziewiętnastowiecznej.

Najwcześniejsze informacje o personalnych kontaktach wrocławianina z czeskimi filologami pochodzą z lat 1872 i 1877. Jako pierwszy zwrócił się do Nehringa Martin Hattala, prosząc o wypożyczenie książek z biblioteki wrocławskiej. Uczony ten reprezentował starą szkołę slawistyczno-językoznawczą. Był obrońcą rękopisów Hanki. W 1877 roku wydał gramatykę czeską *Brus jazyka českého*, którą darował Nehringowi.

W archiwum Nehringa zostały odnalezione przez Mikulskiego dwa listy innego slawisty czeskiego Františka Pastrnka, pisane z Wiednia (23 lutego 1893, 22 marca 1893). Zawierają one prośbę o napisanie artykułu do księgi pamiątkowej ku czci Jána Kollára. Nehring propozycję przyjął, wysyłając trzystronicowy artykuł *Posłanie Jana Kollára o wzajemności Słowian w języku polskim.*

W 1897 roku zwrócił się do Nehringa František Bilý poszukujący materiałów do biografii Ladislava Čelakovskiego pracującego we Wrocławiu w latach 1842–1849.

O innych znajomościach z reprezentantami nauki czeskiej wiemy już tylko z listów innych osób. W listach do Hubego wzmiankowany jest Josef Jireček, historyk literatury, do którego wysłał swój artykuł poświęcony rękopisom czeskim w bibliotece wrocławskiej. W liście z 25 czerwca 1882 roku do Hubego czytamy: „Ja tu dziś do Pana Jirečka wysyłam całą partię listów księcia minstenberskiego Henryka i syna jego do księżny anhaltzberskiej, córki pierwszego z końca 15 wieku, po czesku pisanych do publikacji w »Czasopisie Muzealnym«".

Kontakty Nehringa z Czechami miały również charakter instytucjonalny. Od 1883 roku był on członkiem zagranicznym Królewskiego Czeskiego Towarzystwa Naukowego (Královská česká společnost nauk). W Pradze działało jeszcze drugie towarzystwo naukowe pod nazwą Jednota českých filologů. Założycielem i prezesem był slawista František Prusík (1845–1908). Honorowym członkiem Jednoty był Jan Gebauer. Prusík był redaktorem pisma „Krok" poświęconego sprawom szkolnictwa średniego. W bibliotece Nehringa odnajdujemy sześć rocz-

© for this edition by CNS

ników tego czasopisma oraz rozprawę Prusíka *Kronika o Rohovém Sayfrydovi* (1891). Fakty te mogą pośrednio świadczyć o pewnej korespondencji.

Epizodyczne powiązania wykazuje wrocławska slawistyka z nauką wiedeńską reprezentowaną przez wybitnych uczonych słowiańskich: Franza Miklosicha, Mathiasa Murkę, Karela Štrekelje i Vatroslava Oblaka.

W Bibliotece Narodowej w Wiedniu zachowały się cztery listy Nehringa do Miklosicha. Pierwszy list z 1871 roku może mieć związek z pobytem Nehringa w St. Florian pod Linzem i przygotowaną pracą *Iter Florianense* (1871) oraz krytycznym wydaniem tego zabytku w 1883 roku[25]. Kontakty Miklosicha z Polakami nie były częste. Wiadomo jednak, że nie popierał on tworzącej się z dużym trudem polskiej slawistyki w Krakowie. Opinie o polskich kandydatach nie świadczyły o dobrym rozeznaniu ich autora, jak tego dowodzi biografia Lucjana Malinowskiego, któremu wiedeński profesor dwukrotnie odmawiał kwalifikacji do objęcia katedry krakowskiej, przyznając pierwszeństwo Emilowi Kałuźniackiemu (Ukraińcowi), nauczycielowi szkół średnich w Rzeszowie i Krakowie. O związkach drugiego wybitnego przedstawiciela slawistyki wiedeńskiej Mathiasa Murki z Nehringiem sygnalizują zaledwie dwa listy. Noszą one datę 31 marca i 29 kwietnia 1893 roku. W pierwszym liście Murko dzieli się swoimi poglądami na literaturę czeską, polską, niemiecką i francuską. Wypowiedzi te należy traktować jako pokłosie dyskusji nad jego książką *Deutsche Einflüsse auf die Anfänge der slavischen Romantik*, którą recenzował Nehring. Książka ta wzbudziła wiele zastrzeżeń i kontrowersji. Zdaniem Nehringa Murko zbyt wielką wagę przykładał do wpływu niemieckiego romantyzmu na słowiańskie piśmiennictwo.

Bardzo skąpe wiadomości mamy na temat kontaktów Nehringa z Vatroslavem Oblakiem (1864–1906), młodym slawistą słoweńskim, uczniem Jagicia. Utrzymywał on bliskie stosunki z Janem Leciejewskim, Antonim Kaliną, Janem Hanuszem, Nehringiem i Janem Rozwadowskim[26].

O znajomościach Nehringa z Karelem Štrekeljem dowiadujemy się więcej z recenzji pracy Słoweńca pióra wrocławskiego slawisty[27]. O tak zwanych słowiańskich podróżach Nehringa do Pragi, Wiednia, Zagrzebia, Lublany, Wilna, Moskwy, Petersburga i Berlina mamy dość lakoniczne informacje, zawarte w pracy podsumowującej dzieje Katedry Języków i Literatur Słowiańskich[28]. Bardziej szczegółowe dane o wyprawie do Wiednia, Zagrzebia i Lublany podaje sam Nehring 14 lipca 1869 roku w piśmie do ministra, prosząc o odwołanie wy-

[25] Zob. *Register aller Briefe an Franz von Miklosich...*, „Wiener slavstisches Jahrbuch" 1963, s. 163–205. Listy noszą datę: 1871 (1), 1882 (2), 1884 (1).

[26] V. Jagić, *Vatroslav Oblak (nekrolog)*, „Archiv für slavische Philologie" 1906, s. 634.

[27] W. Nehring, [rec.] *Die slavische Volkslieder. Slovenske narodne pesni iz tiskanih iz pisanih virov zbral invredil Dr K. Štrekelj*, Leibach 1895–1903, „Mitteilungen der Schlesischen Geschichte für Volkskunde" 6, 1904, z. 17, s. 44–61.

[28] W. Nehring, *Die Anfänger slavischer Philologie*, [w:] *Universität Breslau. Festschrift zur Feier des hundertsjährigen Bestehens der Universität*, red. G. Kaufmann, t. 2, Breslau 1911, s. 418–426.

© for this edition by CNS

kładów[29]. Podróż do Petersburga nie przebiegała zgodnie z planem, jak czytamy w listach do Hubego z 7 marca 1873 roku i 6 kwietnia 1874 roku:

> Mój wyjazd do Petersburga odłożony do wiosny przyszłego roku głównie dlatego, że mi wypadnie z początkiem października wprzódy być w Berlinie. Myślę, że zyskam na zwłoce o tyle, że w przyszłym roku będę mógł dłuższy czas mojej wizycie w imperium rosyjskim poświęcić.
>
> Moja podróż do Petersburga rzeczywiście była odłożona; w tych dniach dochodzi do skutku. W przyszłym tygodniu spodziewam się być w Warszawie, a po kilkudniowym pobycie pojechać do Moskwy, a stamtąd do Petersburga. Myślę, że aż do tej chwili Newa puści i wiosna do Petersburga zawita.

Zainteresowania Nehringa tematyką rosyjską zajmują dalsze miejsce. Ograniczył się jedynie do napisania kilku recenzji rosyjskich prac. Natomiast w pracy dydaktycznej chętnie sięgał do rosyjskiej prozy (Turgieniew) i poezji (Puszkin). O swych trudnościach w tej materii skarżył się Hubemu: „Co do moich zajęć, to są one dość rozmaite; brak mi tylko książek ruskich, których tu w żaden sposób dostać nie można i często na zapytania drogą księgarską robione w Petersburgu przychodzą odpowiedzi opóźnione bez rezultatu lub z ofertami, które często chęć kupna odbierają". Nie mamy też żadnych śladów korespondencyjnych z rosyjskimi uczonymi poza listem Vasila le Juge z 1897 roku — Rosjanina, autora pracy doktorskiej napisanej pod kierunkiem Nehringa pod tytułem *Das galizische Tetroevangelium vom Jahre 1144*.

Bardzo ciekawa i ważna jest korespondencja Nehringa z Zygmuntem Wasilewskim i Stefanem Żeromskim, bibliotekarzami w Rapperswilu. Zygmunt Wasilewski wskazał Nehringowi w 1894 roku materiały rękopiśmienne w Rapperswilu dotyczące prelekcji paryskich Mickiewicza, co wzbogaciło podstawę źródłową pracy Nehringa[30]. Jeśli chodzi o bliższe, niemieckie środowisko, to rękopisy wrocławskiego slawisty potwierdzają owocną współpracę filologii polskiej i niemieckiej, mianowicie udokumentowane zostały przyjazne kontakty z historykiem niemieckim Karolem Weinholdem, językoznawcą-slawistą, Augustem Leskienem, Janem Schmidtem, Augustem Piererem i Janem Spannerem. Ten ostatni reprezentował wydawnictwo *Illustrierte Lexicon*, w którym znajdujemy artykuł Nehringa *O języku i literaturze narodów słowiańskich*. Pierer z kolei wydawał *Conversations Lexicon*, w którym również publikował polski badacz; Leskien zaś redagował wydawnictwo *Allgemeine Encyklopedie von Ersch und Gruben*. Dla tego organu Nehring opracował wiele not biograficznych Polaków (Jana Kochanowskiego, Franciszka Karpińskiego, Onufrego Kopczyńskiego itd.). Podobnie też Weinhold swe zamówienia o prace ludoznawcze Słowian kierował do Nehringa, które drukował jako redaktor „Zeitschrift des Vereins für Volkskunde". Zarówno w oficjalnej twórczości naukowej, jak i spuściźnie epistolarnej Nehringa widnieje pełna umiłowania kultury i dorobku duchowego Słowian postać wielkiego Polaka, niestrudzonego uczonego, zasłużonego organizatora nauki i wybitnego pedagoga.

[29] H. Rösel, *op. cit.*, s. 371.
[30] T. Mikulski, *op. cit.*, s. 132.

© for this edition by CNS

Bibliografia

Hamm J., *Register der Korespondenz von Vatroslav Jagić im Besitz der Universitäts Bibliothek Zagreb*, „Wiener slavistisches Jahrbuch" 1960, s. 75–111.

Hamm J., *Vatroslav Jagić i Poljaci*, „Rad Jugoslavenske Akademije Znanosti a Umiejetnosti" 282, 1951.

Hulewicz J., *Stosunki polskiego środowiska uniwersyteckiego we Wrocławiu z Akademią Umiejętności w Krakowie pod koniec XIX wieku*, „Sobótka" 4, 1949, s. 218–221.

Januszewski B.W., *Listy Władysława Nehringa do Zygmunta Celichowskiego* (*1874–1901*), „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka" 1961, nr 2, s. 200–230.

Knot A., *Ryszard Roepell 1808–1893 (związki z Polską)*, „Przegląd Zachodni" 1953, s. 204.

Korespondencja Vatroslava Jagicia, t. 1, Zagreb 1953.

Leciejewski J., *Władysław Nehring*, „Kwartalnik Etnograficzny Lud" 15, 1900, s. 2.

Mikulski T., *Z papierów Władysława Nehringa*, [w:] *idem*, *Temat Wrocław. Szkice śląskie*, red. B. Zakrzewski, Wrocław 1961.

Nehring W., *Die Anfänger slavischer Philologie*, [w:] *Universität Breslau, Festschrift zur Feier des hundertsjähringen Bestehens der Universität*, red. G. Kaufmann, cz. 2, Breslau 1911, s. 418–426.

Nehring W., [rec.] *Die slavische Volkslieder. Slovenske narodne pesni iz tiskanih iz pisanih virov zbral invredil Dr K. Štrekelj, Leibach 1895–1903*, „Mitteilungen der Schlesischen Geschichte für Volkskunde" 6, 1904, z. 17, s. 44–61.

Pis'ma I.V. Âgiča k russkim učenym (1865–1886), red. V.V. Vinogradov, G.P. Blok, Moskva 1963.

Rösel H., *Dokumente zur Geschichte der Slawistik in Deutschland. Die Universitäten Berlin und Breslau im 19. Jahrhunderts*, t. 1, Berlin 1957.

Sochacka S., *Działalność slawistyczna Władysława Nehringa na tle epoki*, Opole 1980.

Sochacka S., *Fragment korespondencji Władysława Nehringa z Romualdem Hubem*, „Acta Universitatis Wratislaviensis. Prace Literackie" 19, red. B. Zakrzewski, Wrocław 1977, s. 65–95.

Sochacka S., *Kartka z dziejów wrocławskiej slawistyki. Listy Władysława Nehringa i Lucjana Malinowskiego do Leona Mańkowskiego*, „Studia Śląskie" 47, 1989, s. 125–156.

Sochacka S., *Zachowana korespondencja między Władysławem Nehringiem a Lucjanem Malinowskim*, „Studia Śląskie" 22, 1972, s. 122–144.

Starnawski J., *Dwa listy Władysława Nehringa do Hieronima Łopacińskiego*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka" 1966, nr 4, s. 337–340.

Urbańczyk S., *Językoznawstwo i slawistyka*, [w:] *Polska Akademia Umiejętności 1872–1952. Nauki Humanistyczne i Społeczne. Materiały sesji jubileuszowej, Kraków 3–4 V 1973*, red. J. Hulewicz, Wrocław 1974, s. 257–287.

Władysław Nehrings wissenschaftliche und persönliche Kontakte mit der polnischen und slavischen Wissenschaft im Hinblick seiner privaten Korrespondenz

Zusamenfassung

Die Relationen des breslauer Wissenschaftler mit einheimischen und internationalen Wissenschaftskreisen auf der Basis der privaten Korrespondenz wurden in dem Referat vorgestellt.

Breites Forschungsinteresse des Forscher – Polihistoriker, führten ihn zu den ernsthaften Autoritäten der damaligen Polonistik und Slavistik, verschiedenen wissenschaftlichen Institutionen, Bibliotheken, Büchereien und befreundeten Personen. Die Liste der Autoritäten, Bekannten und

© for this edition by CNS

Freunden ist lang. Die Kontakte führen nach Grosspolen und Lviv wie auch zu den wissenschaftlichen Institutionen aus Krakau und Warschau, wovon informiert die beibehaltene Korrespondenz.

Am meisten Platz im Referat wurde der intraslavischen Zusammenarbeit Nehrings gewidmet. Seine umfangreiche persönliche Kontakte (direkte und indirekte) mit den slavischen und nichtslavischen Wissenschftlern werden hier besprochen. Nehring hat viele Kontakte mit den tschechischen, slovenischen, kroatischen und russischen Wissenschaftlern gehabt. Dokumentiert sind seine Beziehungen mit der deutschen und schweizerischen Wissenschaft. Das wichtigste Ereignis in seiner Biographie war die Zusammenarbeit mit Vratoslaw Jagic im Rahmen von „Archiv für slavische Philologie".

Stanisława Sochacka
Państwowy Instytut Naukowy — Instytut Śląski w Opolu
ul. Piastowska 17
45-081 Opole

© for this edition by CNS